

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 29 Grudnia r. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 20 grudnia.

Przez Naywyższe Ukazy, wydane do Rządzącego Senatu:

Dnia 26 listopada. Pragnąc uczynić ulgę właścicielom zakładów topienia miedzi, w celu pomnożenia wyrabiania w ich zakładach miedzi, i pospół z tém dla podniesienia ich dobrego stanu, Na y miłościwiey ROZKAZUJEMY: 1) Podatku trzech rubli od puda miedzi, w prywatnych zakładach wytapianey i prócz dziesięcinnego podatku opłacanego nie pobierać; i 2) środka tego nie rozciągać na tę roczną proporcją miedzi, od której opłata podatku, na osnowie Opinii Rady Państwa z dnia 24 kwietnia 1824 roku przez Nas utwierdzoney, do roku odłożoną została: gdyż niektórzy właściciele fabryk opłacili już część tego podatku, i dochód ten wszedł już do rozkładów Państwa na rok 1824; zaczęć też pieniądze te koniecznie wpłynąć do skarbu powinny.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić przyzwyczajonych względem tego rozządzeń.

Dnia 12 grudnia. Sprawującemu Ministerjum Wojskowe, Jenerałowi piechoty, *Taliszczewemu*, Na y miłościwiey ROZKAZUJEMY być Ministrem wojskowym.

Teyże daty. W nagrodę odznaczający się służby Jenerał-Prowiantmeistra Głównego Sztabu NASZEGO, 4tey klasy *Abakumowa*, Na y miłościwiey WYNOŚIMY go do rangi trzeciej klasy.

Teyże daty. W nagrodę długiej służby i odznaczających się trudów Jenerał Audytora Głównego Sztabu NASZEGO, Jenerał Majora *Milowanowa*, Na y miłościwiey WYNOŚIMY go do rangi trzeciej klasy.

Teyże daty. Wice-Dyrektorowi Departamentu Komissoryatskiego rangi 4tey klasy, *Putiatie*, Na y miłościwiey ROZKAZUJEMY być Jenerał Kommissarzem Wojskowym Głównego Sztabu NASZEGO.

Teyże daty. Na podanie Naczelnika Głównego Sztabu NASZEGO, o gorliwości odznaczający się ku służbie, będącego przy nim do osobnych poleceń, 5tey klasy *Jacenki*, Na y miłościwiey WYNOŚIMY go do rangi 4tey klasy.

Teyże daty. Rządzącego Kancellaryi St. Petersburgskiego Wojennego Jenerał Gubernatora, Radcę Stanu *Poźniaka*, na podanie Zwierzchności, w nagrodę odznaczający się i gorliwej służby, Na y miłościwiey MIANUJĘ Rzeczywistym Radcą Stanu, zostawując go przy sprawowaniu terażniejszych obowiązków.

Teyże daty. Na podanie Finlandzkiego Jenerał Gubernatora, Jenerał Adjutanta *Zakrewskiego*, o gorliwości odznaczający się w służbie, będącego przy nim do osobnych poleceń Radcy Kollegialnego *Butkowa*, Na y miłościwiey MIANUJEMY go Radcą Stanu.

Teyże daty. Sztadt-Fizyka Radcę Kollegialnego *Pietruszewskiego*, w nagrodę odznaczających się trudów w służbie i szczególniejszej pieczołowitości w dozorze nad leczeniem chorych i zanieczyszczeń, na zaświadczenie Zwierzchności, Na y miłościwiey MIANUJĘ Radcą Stanu.

Podług *Konserwasora*: Jenerał *Baszutski*, komendant miasta *St. Petersburga* i Admiral *Moller*, Naczelnik Głównego Sztabu morskiego JEHO CESARSKIEY Mości, dnia 12 t. m., mianowani kawalerami orderu ś. *Alexandra-Newskiego*; tegoż dnia Senator *Xiążę Borys Kurakin*, Ober-Prokuratorowie Senatu, *Ogarew* i *Xiążę Paweł Gagarin*, mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 1szej klasy.

Baron *Otto-Munk*, mistrz dworu, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy.

Hrabia *Blome-Saltzau*, szambelan N. K. J. Duńskiego, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 2giey klasy z brylantowanymi znakami.

Przez Naywyższy Ukaz do Kapituły Rossyjskich Orderow, w teyże dacie wydany, Radcy Stanu, *Potemkin*, Radca poselstwa w Londynie i *Obrezkow*, Radca Poselstwa w Wiedniu, mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klasy; assesor kollegialny *Smirnow*, 2gi sekretarz poselstwa w Londynie, kawalerem tegoż orderu 4tey klasy. Przez Naywyższy Ukaz teyże daty do Kollegium Państwa spraw zagranicznych, podniesieni do rangi radców dworu, *Xiążę Gorczakow*, 1szy sekretarz poselstwa w Londynie, a radca honorowy *Xawery Łabieński*, trzeci sekretarz tegoż poselstwa, do rangi assessora kollegialnego.

Przez Ukaz do Kapituły Orderow pod dniem 12 grudnia, wielka liczba oficerów różnego stopnia, naywięcey z 2go korpusu armii, udarowani zostali orderami ś. *Włodzimierza* i ś. *Anny*. Wymieniamy Jenerał Majorow *Dihanowa*, *Soldana*, *Szełasznikowa* i *Ostroszczeńko*, mianowanych kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klasy.

Teyże daty, assesor kollegialny *Gustaw Struve*, należący do ministerjum spraw zagranicznych, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klasy.

Translator Polański, należący do Kollegium spraw zagranicznych, mianowany kamerjunkerem dworu J. C. M.

Przez Naywyższy Ukaz z dnia 12 grudnia, mianowane zostały Pannami honorowemi NN. CESARZEWYCH: *Anna Demidowna*, wnuczka *Xiążęcia Łopuchina*, Prezesa Rady Państwa; *Barbara Łańska*, córka Radcy Taynego; *Hrabianka Elżbieta Zotówna*, wnuczka *Xiążęcia Kurakina*, Prezesa Departamentu Ekonomii w Radzie Państwa.

JEHO CESARSKA Mość udarować raczył pierścieniem brylantowanym z cyfrą, półkownika *Czikaczewa*, Policmeystra Sankt-Petersburskiego.

W Numerze 292, *Ruski Inwalid* wyraża: „Wszystkie stany mieszkańców tutejszych wyścigają się w okazaniu gorliwości czynienia pomocy nieszczęśliwym, którzy uciarli od powodzi. Oto jest nowy przykład: Kupcy sankt-petersburscy urządzili, w pobocznych salach *Birzy*, mieszkania dla nieszczęśliwych, którzy pozbawieni zostali domow i mieszkań najgłupszych w czasie smutnego tego wypadku. Dla rodziny rodu ślacheckiego przeznaczono 28 Nrow czyli przepierzeń, które jakby oddzielnymi są pokojami. Dla ludu prostego porobione są także, w wielkich salach, przepierzenia nizkie i postawiane parawany. Wszyscy, umieszczeni w tych pokojach, mają zapewnioną żywność i dalsze konieczne potrzeby do

życia. Ochędóztwo i porządek panuje w tym zakładzie.

HISZPANIA.

Madryt d. 4 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiągę Saski *Maxymilian* przybył dziś do *Eskuryalu*.

Junta, trudniąca się czyszczeniem straży borkowej Królewskiej, ukończyła dzieło swoje, i listę przesłała Królowi Jmci, który jednak własną ręką miał z niej wymazać nazwiska 50 ludzi znakomitego rodu.

Rząd nakazał przenieść sąd kryminalny do *St. Jacob*, w prowincyi Gallicyi, a to na żądanie łamecznego Arcy-Biskupa. Takież sąd ma być przeniesiony z *Barcellony* do *Tarragony*.

Pan *Cabia*, jeden z sędziów trudniących się śledzeniem sprawy przeciwko korregidorom *Madrytu*, został wyłączony, z powodu, iż sam jeszcze przed 7 marca wykonał przysięgę na konstytucyę, a w terażniejszej sprawie mógłby chcieć okazać się zapalonym rojalistą przez zbytę surowość, któraby się rządowi nie podobała.

— Dnia 6. —

Pewny konstytucyonista w *Valladolid*, skazany na śmierć, udał się do Xiącia Saskiego *Maxymiliana*. Dobry Xiągę wyprawił natychmiast gońca do *Eskuryalu*, i wyjednał ulaskawienie dla osadzonego.

Słychać, iż wojsko francuzkie stać będzie od 1 kwietnia między *Burgos* i *Wittoryą*.

Dywizya francuzka w *Kadyzie* rozciągnęła się do *Chiclana*, *Santa Maria* i innych pobliskich warowni; lecz według późniejszych rozkazów, francuzi osadzą tylko *Kadyx* i wyspę *Leon*.

— Dnia 7. —

Dnia 5 b. m. obchodzono tu rocznicę urodzin Królowey naszej. Wystrzały działowe zapowiedziały tę uroczystość, a wieczorem oświetcono miasto.

Król Jmć dał nowy dowód swej łaski jenerałom i oficerom, którzy niedawno chwalebnie walczyli w Peru. Wice-Król *Don Józef de la Serna* otrzymał dostojność hrabiego *de los Andes* i wielki krzyż orderu *Ferdynanda*. Brygadyerowie *Alvares*, *Olaneta*, *Monet*, *Ceriga*, *Caratala*, *Lahera* i *Villalobos*, zostali mianowani marszałkami polnymi.

Spokojność w stolicy (pisze gazeta tutejsza) nie była od d. 1 b. m. przerwana ani na chwilę; z żalem jednak widzimy oddalające się wojsko, któreśmy, jako przyjaciół przyjęli, które zawsze po przyjacielsku postępowało, i do którego szczerze przywiązanie z wdzięcznością zachowamy.

Dowiadujemy się z *Korunny*, iż wojsko przeznaczone do *Havanny* wsiadło na statki, a okręty przeznaczone do wyspy *Cuba* wkrótce wypłyną. Wyprawa ta ma wzmocnić osadę w *St. Jean d'Ulloa*. W porcie *Ferrol* wyporządzają 2 fregaty, które mają się udać na morze południowe dla wspierania działań wojska Królewskiego w Peru.

Korsarze napastują często brzegi Andaluzyi. Osada francuzka w *Kadyzie* zostaje w najlepszym zgodzie z obywatelami; lecz władze wojskowe francuzkie widzą, iż urzędnicy cywilni hiszpańscy powodują się jeszcze duchem przesładowania.

— Dnia 7. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Donoszą z *Tangeru*, że wygnańcy hiszpańscy którzy tam schronienia szukali, doznają wszelkiej opieki i bezpieczeństwa, za pośrednictwem hiszpana Renegata, który przeszedłszy na wiarę mahometańską, przyjął służbę u Cesarza Marokańskiego i dowodzi jego artylerją. Między zbiegłymi do *Tangeru* hiszpanami, jest także znajomy *Valdez*, dowódzca burzycielów w *Taryffie*. Rząd hiszpański domagał się jego wydania, lecz (jak się doniosło) odmówił go Cesarz Marokański z powodu, że niezapłacono mu jeszcze 30 tysięcy piastrow, które Król Hiszpański przy każdym mianowaniu nowego Konsula zwykł był wylizować. Gdy się o tém Rząd hiszpański dowiedział, posłano natychmiast żadaną summę na fregacie *Perla*, która za-

razem *Valdeza* przywieść miała; lecz Cesarz Marokański, odebrawszy pieniądze, oświadczył, iż *Valdeza*, jako będącego pod opieką Zjednoczonych Stanów, wydać nie może. Wiadomo, że *Valdez*, uszedłszy z *Taryffy* do *Gibraltaru*, gdy żądano, aby był wydany, udał się pod opiekę Amerykańskiego Komandora, który go do *Tangeru* zawiózł.

Zapewniają, że konstytucyonisci opanowali wyspę *Ivica*, że mają kilka okrętów do swego rozporządzenia, i bezprzestannie przy brzegach Andaluzyi krążą. W tych dniach zabrali oni i zatopili okręt, wiozący woły do *Kadyxu*. W Andaluzyi i *Aragonii* pokazują się zbrojne bandy, i potwierdza się, że jenerał *d'Espagne*, wielkorządca tej ostatniej prowincyi, prosił o uwolnienie, jeżeli żadnego wzmocnienia i pomocy nie otrzyma.

Od granic hiszpańskich dnia 6 gruana.

Jenerał porucznik *Ordoneau* ma wkrótce przybyć z *dywizją* swoją z *Hiszpanii* do *Tuluzy*. Część lazaretu i taborów wojskowych przybyła już z *Madrytu* do *Bajonny*.

ANGLIA.

London dnia 14 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Towarzystwo katolików w Irlandyi wydało odezwę do ludu, która się tak kończy: „Wszelkimi sposobami starać się będziemy, abyśmy prawną i konstytucyjną drogą wyjednali wam używanie praw waszych i pozyskali wam uwolnienie od ucisku, jakiego doznajecie. Chcemy wyjednać u parlamentu, aby zbytę podatki zostały częścią zmniejszone, częścią zupełnie uchylone. Spodziewamy się pomyślnego skutku usiłowań naszych. Nie myślimy bynajmniey czynić co dla ludzi, którzyby byli nieroztropnymi, oddawać się w moc nieprzyjaciół swoich; brzydzimy się również wszelkim związkiem ze zbrodniarzami. Nieporządek ze strony ludu przerwałby postęp dobrej naszej sprawy, a powiększyłby siłę nieprzyjaciół naszych. Dla tego więc, zacniżniomkowie, podajemy zdaniu waszemu następujące uwagi: 1), iż rozruchy tak nazywanych *Whiteboyów* i tajnych towarzystw, nie dobrego nie sprawiły; 2) iż ci, którzy do tych związków należą, wystawiają się na karę więzienia, wywiezienia z kraju lub śmierci; 3), iż związki i rozruchy *Whiteboyów*, pochodzące z poduszczania *Oranzystów*, były dla nas najszkodliwsze; 4), iż szanowni Xiąża wasi i członkowie towarzystwa katolickiego, ogłosili tajne towarzystwa za haniebne. Zaklinamy was przeto, na imię zdrowego rozumu ludzkiego, który wam zabrania używać nierozsądnych środków; na imię nienawisci waszej ku *Oranzystom*, będącym naturalnymi nieprzyjaciółmi waszymi; na imię ufaści, którą w duchowieństwie waszém i członkach towarzystwa katolickiego pokładacie; na imię czei, jaką okazujecie dostojnemu *Monarsze*, myślącemu o uldze w cierpieniach waszych; na imię nakoniec religii i żywego Boga, zaklinamy was, abyście nie wchodziłi do żadnych tajnych towarzystw i do żadnych jakichkolwiek bądź rozruchów nie należeli.“

Król ulaskawił zupełnie pewnego młodzieńca, który został oskarżony o kradzież guzika u sukni, i za to na śmierć skazany.

Dla zrobienia żelaznych kolei od *Kelso* do *Berwic*, zebrany kapitał milion 280 000 zł. pol. powiększono jeszcze summą 900 000 zł. pol. Pieniądze te zebrano jednego dnia w *Edyburgu*. Takież koleiny mają być jeszcze zrobione między *Leeds* i *Selby*.

Odebrane tu listy z *Lisbony* donoszą, iż minister morski portugalski, kazał zupełnie rozbroić wszystkie okręty wojenne, przeznaczone na wyprawę do *Brazylii*, i tylko 2 fregaty, 2 korwety i 2 brygi mają krążyć na morzu śródziemnym.

List z *Aleksandryi* (w Egipcie), pisany d. 14 października, wyraża: „Basza Egiptu zakazał wywozić zboże wszelkiego gatunku, z powodu, iż nie wylał tak, jak zwyczajnie, i ztąd obawiać się należy nieurodzaju. Postanowienie to mieć będzie wpływ na cenę zboża, ile, że znaczną jego ilość zamowiono na *Archypelag* i do *Morci*.“

Pomiędzy licznymi towarzystwami handlowymi, które się niedawno w tutejszej stolicy utworzyły, jedno z nich mając 120 milionów zł. pol., chce się zająć uprawą herbaty w Brazylii, a drugi takiż kapitał ma użyć na założenie plantacji kawy w Meksyku.

Odebrane tu listy z Paryża zapewniają, iż monarcha, którą Król Jmć Francuzki zagał obrady i będzie pomyslną dla utrzymania pokoju w Europie.

Pan Buckingham, wydawca pisma peryodycznego, *Oriental Herald*, umieścił ciekawy opis, jak Lady *Esther Stanhope*, siostra zmarłego narodziła się z wielkiego ministra *Pitta*, przybyła na górę *London*, i jak tam żyje.

Ali Effendi, Agent Baszy Egiptu, bawiący w *Manchester*, stara się poznać skład machin i urządzenie fabryk naszych. Kupiec, do którego się udał w tej mierze, objaśnia wszystko w języku francuzkim Grekowi *Panagiotis*, będącemu przy nim tłumaczem, a ten znowu agentowi w języku arabskim. Nadto ormianin *Piozzini* chce w kraju naszym zrobić większy pokup bawełny egipskiej, której w tym roku zebrano blisko 200,000 wianuchów, a może jej być jeszcze nierównie więcej.

FRANCYA.

Paryż d. 14 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć przeznaczył dla zmarłego malarza *Girodet* krzyż oficerski legii honorowej, a że go za życia nie otrzymał, kazał więc Monarcha, aby mu go na trunie położono. Wczora odprawil się uroczysty pogrzeb tego malarza. Członkowie Instytutu i najznakomitsi artyści paryzcy jechali za karawanem. Przyjaciele jego i uczniowie szli za piechotą, trzymając wieńce w ręku. Serce nieboszczyka posłano, według życzenia jego, do miasta *Montargis*, w którym się urodził. Pan *Outrepont* wezwał artystów tutejszych, aby dawali składek na wystawienie pomnika Panu *Girodet*, i sam pierwszy na ten cel ofiarował 50 franków.

Król Jmć wyjechał wczora z *Delfinem* oraz *Xiążętami Grammont* i *Fitzjames* na łowy do lasu *Vincennes*. Przy tamie *de la Ferraille* spadło przednie koło u pojazdu Monarchy, który jednak żadnego szwanku nie doznał, i wsiadł zaraz do drugiego pojazdu.

Margrabia *Marcillac* miał onegdaj zaszczyt podać Królowi Jmci swojego dzieła pod napisem: *Historja wojny w Hiszpanii*.

Słychać, iż z powodu nastąpić mającej koronacji, przyszłe obrady Izby krótko trwać będą, a przedmiotem ich ma być budżet, wynagrodzenie emigracji i uchwalenie nowego kredytu, dla zupełnego zaspokojenia wydatków na wojnę Hiszpańską. Kiedy Izba deputowanych зайmie się budżetem do Izby Parów ma być wniesiony projekt do prawa o małżeństwie, podług którego, urzędniccy stanu cywilnego, nie wprzód akt ślubu zapisywać mają, dopóki nie będzie złożone świadectwo, o odbytych obrządkach kościelnych.

— Dnia 17. —

Rząd nasz zezwolił nakoniec, aby ustąpienie wojska hiszpańskiego częściami nastąpiło, i aby tym czasem 10,000 ludzi składało korpus obserwacyjny nad rzeką *Ebro*, którego główna kwatery będzie w *Wiltorji*, z tém atoli zastrzeżeniem, iż wspomniany korpus tylko do dnia 1 kwietnia r. p. 1825 pozostanie w tém miejscu, i że rząd hiszpański przez ten czas kosztem swoim utrzymywać go będzie.

Słychać, iż miasto *Bajonna* ma być obróconą na twierdzę pierwszego rzędu, i że już przeznaczono kilka milionów franków na wystawienie murowanych wałów.

Król Jmć po przyjęciu onegdaj posłów zagranicznych, pracował kolejno z Ministrem morskim, Hrabą *Villele*, Baronem *Damas* i Vice-Hrabą *de Larochefoucault*. Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż urząd ministra spraw zagranicznych, sprawowany dotąd przez Hrabiego *Da-*

mas; ofiarowano *Xiążęciu Polignac*, lecz się od przyjęcia jego wymówił.

Lubo od czasu przywrócenia Burbonów do tronu, wiele złego naprawiono, i rząd więcejłożył pieniędzy na to, co jest potrzebnem, niż na to, co jest zbytecznem; zawsze jednak nie tylko dawał opiekę sztuce, ale do niej z hojnością, prawdziwie królewską, zachęcał. Każde wystawienie płodów przemysłu krajowego kosztowało nieboszczyka Króla do 200,000 franków, a w roku 1822 nawet 300,000. Terażniejszy Monarcha *Karol X*, okazuje również względy sztuce: zamiast co dawniej ofiarowano kosztowny podarunek Królom, przy wstąpieniu na tron, dziś Monarcha daje dar narodowi swemu. Z tegorocznej wystawy kupił różnych rzeczy za 320,000 franków, oprócz tego, co ministeryum domu jego u artystów zamówiło. Kupił także Monarcha wspomniały i kosztowny gabinet starożytności Pana *Edwarda Durand*. W zbiorze tym znajduje się 7000 starożytnych rozmaitych rzeczy, 1450 wazonów etruskich, 1809 dawnych ozdób bronzowych, wiele przedmiotów wykopanych w *Herculanium*, mallowań na szkłe i t. d. Nowe sale Muzeum, gdzie te pamiątki starożytne są umieszczone, będą otwarte dla publiczności.

Dnia 8 b. m. wóz pocztowy, w którym się 11 podróżnych znajdowało, w drodze z *Valence* do *St. Vellier*, o milę od *Tain* wpadł w rzekę *Rodan*. Maytek, będący w liczbie podróżnych, miał tyle zręczności i przytomności umysłu, iż wyskoczył na ląd, gdy się wóz obalał, wytrzymał z sobą 4 towarzyszy podróży, a 6 innych utonął.

Doktor *Auduard* wydał dzieło: *Uwagi nad przyczynami żółtej gorączki, stosownie do postrzeżeń tej choroby w Barcelonie roku 1821 i w Portu Passage roku 1824*. Pewny rodzaj żółtej gorączki, zwany *typhus nauticus*, przypisuje szczególniej handlowi niewolnikami.

— Dnia 19. —

Posel hiszpański miał wczora uroczyste wstępne wysłuchanie u Monarchy naszego.

Dla zaradzenia szkodliwym równie dla nauki, jak dla karności szkolnej nieregularnościom, które się okazały w *Montpellier*, i dla zapewnienia tej szkole dawnej sławy, oraz dla przypuszczenia jej do popraw, wprowadzonych według urzędzenia z d. 2 lutego r. b. w wydziale lekarskim w Paryżu, Król Jmć postanowieniem swoim, wydanem d. 10 b. m. rozkazał między innemi: 1) aby nauka chemii była połączona z nauką farmacji; 2) aby nauka instytucji lekarskich i higieny, została zniesioną; 3) aby nauka nosologii i patologii rozciągnęła się tylko do samej patologii; 4) aby utworzono 3 nowe katedry: anatomii, higieny i akuszerji, tudzież chorób kobiecych i dzieciennych.

— Dnia 21. —

Nie dawno doświadczano w *Brest* wynalezionych przez *P. Saiphans* bomb przeciw okrętom wiliowemu. Są one bardzo użyteczne dla małych statków: mogą je bowiem zupełnie zasłonić od wielkich.

Wczora zebrali się członkowie Izby deputowanych, pod przewodnictwem Pana *Chilhaud de la Rigaudie*, jako najstarszego wiekiem, dla wybrania losem wielkiej deputacji, która ma wyść na przyjęcie Króla Jmci. Deputacją tę składają Panowie: *Lux Saluces*, *Huerne de Pommeuse*, *Baron Clarac*, *Monceaux*, *Hrabia Granoux*, *Pamiérol*, *Hrab. Laurencin*, *André*, *Colligis*, *Bazire*, *Agier*, *Hrabia Taugiers*, *Margrabia Bailly*, *Hr. Rougé*, *Boucher*, *Jacquinet de Pampelune*, *Hrab. Levist de Montbriant*, *Baron Leroy* i *Sirieys*. Tymczasowe biuro, które ma należeć do tej deputacji, składa się z Panów: *Chilhaud de la Rigaudie*, *Prezesa*, oraz Panów, *Barrois*, *Seguret*, *Maquille* i *Hr. Vallon*.

WŁOCHY.

Od granic włoskich d. 3 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiążę Laval Montmorency, poseł francuzki, i *Kawaler Reinhold*, poseł niderlandzki, złożyli

Oycu S. w Rzymie listy wierzytelne; pierwszy dnia 1, a drugi dnia 3 byłego m.

T U R C Y A.

Stambul d. 12 listopada. (z Gaz. Warsz.)

Zdaje się, iż *Galib* basza nie zupełnie popadł w niełaskę Wielkiego Sultana, bo przed kilku dniami Harem jego wyjechał ztąd z wielką okazałością. *Ibrahim* basza miał się wymówić od przyjęcia ofiarowanego mu urzędu Admirała, czyli kapitana baszy.

Grecy wylądowali w *Czesmie* i mieszkańców zrabowali. Z kilku tysięcy Turków, którzy byli w *Negreponcie*, tylko tysiąc powróciło; reszta wymarła lub zbiegła.

Mieszkańcy Bośni zbuntowali się przeciwko swemu baszy; rozsiękali *Hiagę*, a zastępcę jego przymsili do ucieczki. Podobny rokosz wybuchnął w *Terbigout*.

— Dnia 27. —

Onegdy przybył kapitan basza na okręcie swoim admirałskim z Dardanellów do tutejszego portu, gdzie go ze wszelkimi honorami przyjęto. Wczora miał wysłuchanie u Wielkiego Wezyra, i dostał futro honorowe. Niedawno dawano tu powszechną wiarę pogłosce, iż *Chosrew* basza popadł w niełaskę; twierdzono nawet, iż Sultana mianował już *Abolobuta* baszę, byłego wielkorządcę *Salaniki*, następcą jego; przyjaciele kapitana baszy odnieśli jednak zwycięstwo.

Wczora nadeszła tu wiadomość, iż *Ibrahim* basza z flotą swoją i wszystkimi, będącymi przy niej statkami przewozowymi, wypłynął d. 8 listopada z portu *Budrum*; lecz zamiast udania się ku *Morei*, w kilka dni potem stanął na kotwicy w zatoce *Marmarisso* (Maori) przy brzegu naprzeciw wyspy *Rhodus*, w celu przepędzenia tam zimy.

O stanie rzeczy w *Liwadyi* i *Tessalii*, Grecy puścili niedawno różne pogłoski, jako to: iż wojsko tureckie nie tylko opuściło *Zeituni*, lecz nawet za *Larysę* wypartem zostało. Wieści te wcale się nie potwierdziły; zdaje się owszem, iż od kilku miesięcy małe tylko bitwy staczano w tamecznych okolicach, i wiemy z dobrego źródła, iż na początku bieżącego miesiąca *Derwysz* basza we 12,000 piechoty i 8,000 jazdy stał obozem przy *Hammana*, niedaleko *Termopilów*.

Podczas teraźniejszego wyboru osób, składających rząd w *Napoli-di-Romania*, prezes rady wykonawczej *Konduriotis*, utrzymał się na swoim urzędzie. *Maurocordoto*, który przed kilką miesiącami złożył urząd prezesa rady prawodawczej, został mianowany sekretarzem stanu, i zapewne będzie musiał złożyć także piastowany dotąd urząd dyrektora w *Missolungi*.

Wielki Sultana odwiedził d. 5 b. m. Wielkiego Wezyra. Odwiedzenie to, jakim pospolicie każdy nowo mianowany Wezyr bywa zaszczycony, miało tym razem tę osobliwość, iż Wielki Sultana przywołał swoich ministrów i dał im różne napomnienia.

Od granic tureckich d. 1 grudnia.

(z teyże gazety.)

Listy z *Missolungi* donoszą, iż mimo pory zimowey, nieskończyła się jeszcze kampania przy północney granicy *Akarnanii*, i nie tak prędko się skończy. Zbijają oraz niektóre dawniejsze wiadomości o działaniach tej kampanii. I tak: mylnem jest jakoby *Omer-Vrione* udał się do *Prewazy*, i wojsko swoje porzucił niedaleko *Vostitza*. Z wyborem żołnierzy swoich zwrócił się owszem do *Loutraki*, a ztamtąd udał się do *Artę*; potem zaś uderzył raptem na stojący pod *Artą* korpus generała *Zongas*, dowodzącego przednią strażą wojska *Xiążęcia Maurocardato*, i zadał mu niemalą

klęskę. Tym sposobem dał odsiecz twierdzy *Artę*, której osada dawniej już została w zmocnioną. *Zongas* otrzymał wprawdzie niezwłocznie dostateczny posiłek przez przybycie oddziałów generałów *Rangos* i *Sturnaris*, które *Maurocardato* spiesznie wysłał; lecz niemógł już dosięgnąć wojska *Omera-Vrione*, i nie powziął dokładney wiadomości o nowém jego stanowisku. Zapowiedziana przez greków wyprawa przeciwko *Janinie*, jeszcze nie nastąpiła, i *Maurocardato* przestał tymczasem na zamknięciu znowu *Artę*, bez nadziei rychłego jej zdobycia; gdyż nie ma dział wielkiego kalibru. Grecy są czynniejszymi, niż dotąd w działaniach swoich przy brzegach zatoki *Patras* i *Lepanto*. Oddział ich okrętów stoi w zatoce i tamuje wszelki dowóz do twierdz *Patras* i *Lepanto*, oraz zamków morejskich. Niełękają się Grecy wyprawy egiptskiej, bo przed latem nie może się ośmielić pokazać na morzu jónskiem.

Umieszczony w gazetach włoskich list z *Korfu* pod d. 19 listopada wyraża, iż eskadra angielska zabrała 3 szponery wojenne greckie i statek korsarski; pierwsze z powodu, iż rząd grecki nie chciał dać żadnego wynagrodzenia za wiadome szkody, zrządzone na wyspie *Itace*, a drugi dlatego, iż nadużył danego sobie patentu. Z osady statku korsarskiego, skazano kapitana na 12stoletnie więzienie, pisarza na 5cioletnie, a matków na dwuletnie. Potem jednak uwolniono wszystkie te 4 statki, które za kilka dni wypłyną. Rozkaz odebrany z *Londynu*, sprawił tę odmianę. *Xiążę Maurocordato*, prezes ciała prawodawczego, złożył swój urząd, z powodu licznych zatrudnień w kierowaniu wyprawą do zachodniej Grecyi. Wojna domowa w *Albanii* trwa ciągle. Oba seliktarowie walczą z sobą, i wiele krwi z obu stron przelano. Gdy niedawno oddział osady tureckiej w *Modon* wyszedł podług zwyczaju zbierać winogrona i inne owoce, otoczyli go raptem Grecy; napróżno usiłował wrócić do twierdzy. Wielu poległo, lub dostało się w niewolę, a reszta schroniła się do domu, gdzie ich Grecy oblegli. Część osady, która w warowni pozostała, uczyniła wycieczkę; lecz pobita umknęła do twierdzy.

— Dnia 6. —

Paryżki dziennik Gwiazda umieścił następujące wiadomości z wysp Archipelagu.

Z *Syra* 27 października: „Do *Napoli di Romania* przybyło 40 młodych Anglików, którzy chcą służyć jako ochotnicy. Lord *Gordon* przywiózł 100 haftowanych chorągwi, w podarunku dla Greków od znakomitych dam *Szkoekich*. Oprócz tego przybyli deputowani od towarzystwa trudniącego się w *Londynie* pożyczką dla Greków. Słychać, iż żądają, aby w zakład dano wyspę *Idryją* lub twierdzę *Patras*, dokąd osada angielska, złożona z 4000 ludzi, ma być sprowadzona.

— Dnia 8. —

W *Morei* odebrano list Vice-Admirała greckiego *Sachtury*, pisany pod przyładkiem *St. Angelo*. Donosi, iż d. 12 listopada Grecy dosięgnęli flotę Egiptską przy *Kandyi*, i zupełnie ją porazili. Zabrano 20 statków przewozowych z regularnym wojskiem; a resztę na wszystkie strony rozproszono. Przy końcu listu wyraża Vice-Admirał: „Po tych wypadkach wątpić nie można, iż dumny basza Egiptu nietylko nie pokusi się uderzyć na *Moreę*, lecz nawet trudno mu będzie utrzymać się w *Kandyi*, którą już za swoją prowincyą uważał.“

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 grudnia rubel srebrny 3 ruble 74½ kop. dukat nowy 11 rubli 80 kop. imperyal 36 rub. 80½ k.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radaa Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.